



# Ślimaczek

Gazetka Internatu

Kujawsko - Pomorskiego

Ośrodka Szkolno - Wychowawczego nr 2

w Bydgoszczy

Numer 151

grudzień 2023r

## AKTUALNOŚCI

### Andrzejki

Andrzejki co roku przypadają 30 listopada. To czas pełen wróżb i dobrej zabawy z rodziną czy przyjaciółmi.

Najpopularniejszą zabawą jest wyścig butów. Zabawa polega na ustawieniu butów jeden za drugim naprzeciw drzwi a następnie ten z końca kolejki jest przestawiany na początek i tak do skutku, aż pierwszy but przekroczy próg drzwi. Właściciel buta, który jako pierwszy przekroczy próg może się spodziewać szybkiego ślubu. Właśnie od wyścigu butów rozpoczęła się zabawa Andrzejkowa w internacie. Buty były układane kolejno najpierw przez dziewczynki, później przez chłopców.



W kolejnych zabawach uczestniczyliśmy już indywidualnie. Każdy mógł podejść do jednego ze stanowisk i wywróżyc sobie przyszłość. Były wróżby z kości, gdzie wyrzucona ilość mówiła nam, co mamy zmienić w życiu. Było szukanie idealnego partnera, poprzez przebijanie szpilką serca z imionami, odwracanie kolorowych karteczek z informacją co nas wkrótce spotka, „koło fortuny” z którego można było dowiedzieć się wiele o swojej przyszłości, wrzucanie szczęśliwego pieniążka do wody, by sprawdzić, czy wróżby się spełnią i dużo innych. Oprócz tego można było przeczytać swój horoskop, sprawdzić jakim drzewem jesteś i czy zgadzają się cechy charakteru.

Wszyscy bardzo chętnie uczestniczyli w tych zabawach, było dużo emocji i śmiechu, a to w takich sytuacjach najważniejsze.

Napisała Patrycja Kowalska z grupy I

## Dzień osób niepełnosprawnych

Od roku 1992 trzeciego grudnia obchodzimy Międzynarodowy Dzień Osób Niepełnosprawnych. Został on ustanowiony przez ONZ, aby podkreślić potrzebę zwiększenia świadomości

na temat spraw osób z niepełnosprawnych oraz promować ich prawa, godność, równość szans oraz zaangażowanie w społeczeństwie. Nie uważajmy ich za innych, nie odpychajmy ich od siebie, oni też chcą robić to samo, co zdrowi ludzie i uczestniczyć w życiu społecznym.

Tego dnia szczególnie zwracamy uwagę na to, z jakimi wyzwaniami na co dzień borykają się osoby niepełnosprawne i pomagamy im na tyle ile możemy i umiemy.

Pamiętajmy o nich nie tylko w tym dniu, ale przez cały rok.

Napisała Magdalena Bielińska z grupy I



## „Miłość do książki, czyli recenzje ciekawych historii”

W tym miesiącu mam dla Was kolejne dwie książki, od których nie będzie chcieli się oderwać.

Na pierwszy rzut mam dla was moją zdecydowanie ulubioną książkę (film także kocham) „Trzy kroki od siebie” autorstwa Rachel Lippincott. Opowieść ta sprawia, że wiele poglądów czytelnika się zmienia, daje również jaśniejsze światło na życie z mukowiscydozą. Historia pokazuje życie dwóch nastolatków, którym ta choroba zabiera bardzo wiele rzeczy, nie tylko czas, ale także kontakt fizyczny z innymi. Stella jest pogodzona z losem, każdy dzień spędza w podobny sposób. Będąc w szpitalu poznaje Willa, któremu dodatkowe zarażenie odebrało szansę na wyzdrowienie.

Chłopak nie chce się dalej leczyć, chce odejść z tego świata. Dzięki Steli zaczyna odzyskiwać nadzieję, podejmuje leczenie i częściej się uśmiecha. Jediną przeszkodą jest to, że nie mogą się do siebie zbliżyć na mniej niż cztery kroki. Nastolatkowie przestrzegają tej zasady, ale gdy rodzi się między nimi miłość wszystko się komplikuje. Jaki to będzie miało wpływ na ich życie? Co stanie się z tą parą? By się tego dowiedzieć trzeba zagłębić się w tę wzruszającą opowieść. Daję gwarancję, że tak przepełniona śmiechem, ale też smutkiem książka nie pozwoli wam się od niej oderwać.

Następna, równie wspaniała książka, to powieść Joanny Balickiej „Co wyszeptał nam deszcz”. Ta historia uświadamia nam jak ważne w życiu są przyjaźń, rodzina i miłość. Opowieść o przyjaźni Oliwii i Reina, którzy poznali się jako dzieci i przyjaźnili się do końca. Jako dzieci złożyli sobie obietnicę, że nigdy się w sobie nie zakochają. Przez długi czas wiodą beztrudne życie, ich drogi się rozchodzą. Wspierają się jednak w ciężkich momentach. Ostatecznie zbliża ich



choroba Oliwii, znika obietnica z dzieciństwa. Ta historia pokazuje nam nie tylko, jakie wartości w życiu są najważniejsze, ale także to, że trzeba spełniać swoje marzenia i wierzyć. Opowiada też, że w dniach pełnych smutku można też się uśmiechać i bawić.

Mam nadzieję, że zachęciłam was do sięgnięcia do którejś z tych książek.

Napisała Weronika Karwasz z grupy IV

## CIEKAWOSTKI

### Węch u psa

Węch jest najważniejszym psim zmysłem, w dużej mierze pozwalający czworonogom orientować się w otoczeniu. Zmysł powonienia jest przede wszystkim przydatnym narzędziem w identyfikowaniu ludzi i zwierząt. Zapachy umożliwiają psom komunikację na odległość, dostarczając cennych informacji o innych osobnikach. Naszym czworonogom wystarczy samo węszenie, aby dowiedzieć się czy w okolicy pojawił się nowy zwierzęcy mieszkaniec.

Prawdopodobnie ze świata zapachów mogą czerpać bardzo dokładne informacje, a być może nawet dopasować

napotkaną w parku woń do konkretnego czworonoga, widząc go pierwszy raz w życiu. Wydzielina nosa wyłapuje cząsteczki zapachowe, które przyklejają się do niej, a następnie dzięki systemowi włoskowatych struktur wędruje, razem z zebrany zapachem, do komór nosowych. Im większy jest psi nos i im więcej pies węszy, tym więcej śluzu się wytwarza.

Ze swoich zdolności węchowych słynie wiele ras m.in. bloodhound, basset hound i beagle. To właśnie czuły zmysł powonienia u psów gończych umożliwia im pracę na polowaniach, u boku myśliwych. Istnieje jednak wiele



innych ras, które świetnie radzą sobie z zadaniami węchowymi. Same zdolności do wykrywania zapachów to jednak za mało - jeśli chcemy wykorzystywać węch naszych psiaków, czworonogi muszą być też podatne na szkolenie i chętne do współpracy.

Podczas polowań psy pomagają myśliwym w zlokalizowaniu zwierzyny. Potrafią na dużą odległość wytropić zwierzę. Doskonale radzą sobie z rozpoznawaniem zapachu swojej ofiary podczas polowania, a następnie wywieszenia jej kryjówki. Węch psa myśliwskiego jest niezwykle wyczulony, co znacznie pomaga w polowaniach i je ułatwia. Węch psa jest nieporównywalnie lepszy od ludzkiego. Psiaki potrafią wyczuć potencjalne zagrożenie nawet jeśli my nie jesteśmy jeszcze w stanie dostrzec go wzrokiem. Już od niepamiętnych czasów człowiek wykorzystywał wyjątkowe zdolności węchowe psa podczas polowań czy tropienia zwierzyny. W obecnych czasach również wykorzystujemy tę formę pomocy psów.

Dzisiaj psy są nieodłączną częścią gwardii policji czy wojska. Od najmłodszych lat odbywają do działań na służbie. Pomagają odnaleźć zaginionych ludzi, ale również zlokalizować niebezpieczne czy też zakazane substancje. Ich zdolności węchowe są nieocenione dla człowieka.

Wiadomości z Internetu wybrała Maria Tułodziecka z grupy I

## **KILKA SPOSOBÓW NA POPRAWĘ HUMORU**

Zły humor to coś co dotyka każdego z nas. Jak sobie pomóc, gdy czujemy się źle z powodu stresujących wydarzeń? Kiedy czujesz się przytłoczony w danym momencie potrzebujesz sposobów, które mogą pomóc od razu w momencie, gdy ich potrzebujesz. Oto niektóre z nich:

- przede wszystkim uspokój oddech! Jednym z typowych pierwszych objawów stresu jest przyspieszone płytkie oddychanie. Często nie zauważamy nawet, że to robimy, ale uspokojenie się jest szczególnie trudne, kiedy mamy za mało tlenu. Weź powoli głęboki wdech nosem i zrób jeszcze wolniejszy wydech ustami. To naprawdę działa.



- znajdź coś do śmiechu - Śmiech jest dobrym sposobem na uwolnienie się od stresu. Może to być np. oglądanie śmiesznych filmów, czy czytanie zabawnych książek.

- przytul kogoś, kogo kochasz – przytulanie to sposób na wyrażenie uczuć, uspokaja, przynosi ulgę i pozwala poprawić nastrój.

- zapewnij sobie trochę ruchu, natury i światła – wyjdź na spacer, na rower, na rolki, popatrz na rośliny. Ruch, światło słoneczne, zielone rośliny działają jak reset i mogą poprawić humor każdemu

- zajmij się czymś, co lubisz – w moim przypadku dobrze działa słuchanie ulubionych piosenek, śpiew, taniec, kolorowanie obrazków, rysowanie czy układanie puzzli.

Myślę, że któryś z moich sposobów Was zainspiruje i że skorzystacie z nich w swoim życiu.

Napisała Magdalena Jarmońkiewicz z grupy I

## Historia duńskiego żużlowca Hansa Nielsena

Hans Nielsen był czterokrotnym Mistrzem Świata. Jest legendą światowego żużla ostatniej dekady XX wieku. Jako pierwszy zawodnik zagraniczny ze światowej czołówki, w 1990 podpisał kontrakt w lidze polskiej, rozpoczynając napływ obcokrajowców do polskiej ligi. Był nazywany „profesorem z Oxfordu”, dostał taki pseudonim, ponieważ był najstarszym zawodnikiem na żużlu z obcokrajowców (ale też dlatego, że długo był związany z klubem w angielskim Oxfordzie). Kiedy w 1990 roku Dyrektor Sportowy z Lublina zaproponował Hansowi współpracę, ten zgodził się. Ogłoszono tą wiadomość 1 kwietnia 1990 roku i kibice „Motoru Lublin” uznali to za żart prima aprilisowy. Na szczęście to nie był żart. Hans przyjechał do Lublina i zgromadził dużą ilość punktów na meczu ligowym. Jeszcze w 1990 roku zdobył z Lublinem vice mistrzostwo Polski. W tym samym roku we Wrocławiu odbyła się



pierwsza impreza Gran Prix. W finale imprezy Nielsen wybrał czwarte pole startowe. Stoczył pojedynek z Tomaszem Gollobem, aż Tomaszowi poniosło motor, przejechał w stronę płotu i minął Hansa na ostrym łuku.

W 1996 roku Hans zdecydował się przenieść do Polonii Piła. Z tym miastem jest kojarzony do dzisiaj, tak bardzo, że Prezydent Miasta Piła zdecydował o powstaniu w mieście ulicy im. Hansa Nielsena.

Hans zakończył karierę w 1999n roku mając 44 lata. Został trenerem reprezentacji Danii, a od 2024 roku będzie trenerem Polonii Piła, gdyż, jak to określił Piła to miasto bliskie jego sercu.

Podyktował Mikołaj Zalech z grupy IX

## WARTO OBEJRZEĆ

Dzisiaj opowiem Wam o filmie „Jak Grinch ukradł Boże Narodzenie”. Film powstał w 1999 roku, wyreżyserowany przez Rona Howarda. Jest to komediodramat w klimacie bożonarodzeniowym.

Główny bohater – Grinch – różni się bardzo od innych mieszkańców Ktosiowa. Robi wszystko, aby zniszczyć wspaniały czas świąt. Nie lubi ich od czasu dzieciństwa. Jest samotnikiem mieszkającym gdzieś w górach nieopodal miasteczka, za jedyne towarzystwo ma psa o imieniu Max. W czasie niszczenia przygotowań świątecznych poznaje Cindy, która się go nie boi i okazuje mu wiele dobroci. Dziewczynka sama nie rozumie tego całego zamieszania związanego ze świątami. Dzięki znajomości z Grincem oboje odkryją magię Świąt Bożego Narodzenia.

Film jest pełen śmiesznych sytuacji i bardzo dobrze się go ogląda. Tego klasyka Świąt nie da się pominąć.

Napisała Kinga Karwasz z grupy III

### Mój ulubiony film



Bardzo lubię chodzić do kina, ponieważ jest miła atmosfera w kinie. Najbardziej lubię horrory oraz filmy romantyczne i o miłości. Dzisiaj opowiem wam o moim ulubionym serialu. Nosi on tytuł „Well - Intended Love”. Film opowiada o miłości młodej pary. Poznają się i od razu się zakochują. To chiński serial telewizyjny z 2019 roku. Tytuł filmu po polsku to "Dobrze zamierzona miłość". Serial dostępny jest na platformie Netflix. Zapraszam do obejrzenia, bo moim zdaniem warto.



Napisała Emilcia Julcia Żołądziowska z grupy I

**Piękna jest radość w Święta,  
Ciepłe są myśli o bliskich,  
Niech pokój, miłość i szczęście  
Otoczą dzisiaj nas wszystkich!**

**Wszystkim naszym czytelnikom  
wszystkiego najlepszego z okazji Świąt  
Bożego Narodzenia  
życzy Gazetka „Ślimaczek”**



## **Redakcja „Ślimaczka”**

Serdecznie dziękuje wszystkim wychowawcom, dzieciom i młodzieży za aktywny udział w tworzeniu gazetki.

Redakcja: D. Buhl, I. Marciniak, J. Buhl